

Chrystus rodzi się codzień

Kobranocka

Chrystus się rodzi
rodzi się codzień
i z zimna płacze
jakoś inaczej
nie mówi jeszcze
lecz szlochu dreszczem
wszystkim ubogim
jest cieplej w nogi

Chrystus się rodzi
tym co na głodzie
przed całym światem
pęka opłatek
Bóg piegowaty
dla trędowatych
w czas wielkiej trwogi
obrał barłogi

mizerna cicha
stajenka licha
słomą chędogi
kościół ubogich
złotem ze słomy
ochrania domy
od czerni nocy
od czarta mocy

Chrystus się rodzi
rodzi się codzień
i chyba płacze
lub szlocha raczej
więc pewnie szlocha
bo mnie nie kochasz
i z chłodu płacze
jakoś inaczej